

ROZMOWY O ROZWOJU

KIERUNEK
ROZWÓJ



Z A I N W E S T U J W S I E B I E !

Nauka to świetny
pretekst,
by wyjść z domu.
To ważne,
bo aktywność
wpływa
na jakość
życia



Wywiad (cz. 2) z:

**dr hab. Hanną
Solarczyk**

prof. UMK
z Instytutu Nauk
Pedagogicznych

Rozmowę
przeprowadził:

Ryszard Warta
▶▶▶ dla projektu
Kierunek – Rozwój

Z **prof. Hanną Solarczyk**, naukowo zajmującą się zagadnieniami uczenia się dorosłych, rozmawiamy o korzyściach, jakie daje nam nauka przez całe życie, o różnorodnych formach edukacji, także o barierach utrudniających rozwój tego rodzaju kształcenia. Dziś kolejna część naszej rozmowy – następne już wkrótce.

W poprzedniej części rozmowy mówiliśmy sporo o edukacji nieformalnej, realizowanej bez formalnych ram, np. w środowisku domowym, w różnego typu kontaktach społecznych czy choćby przez korzystanie z oferty kulturalnej. Kiedy ta forma edukacji jest najbardziej skuteczna?

Są badania, które pokazują, że największe korzyści z edukacji nieformalnej czerpią menadżerowie na wyższym szczeblu zarządzania, o wysokich kompetencjach. Stając przed dużymi wyzwaniami, oni najwięcej uczą się od innych, wyłapują to, co może być im przydatne w różnych kontekstach. Wydaje mi się, że brak wiedzy o tym, że to, co robimy, też jest uczeniem się i że możemy to robić częściej i „bezboleśnie”, wpływa na to, że tego nie robimy. Generalnie, wszystko może być obszarem uczenia się, jeśli tak to zdefiniujemy. Także rodzina może być postrzegana jak obszar uczenia się nowych kompetencji w naturalny sposób, choć wielu ludzi tego nie docenia. Uczymy się na przykład, że jako rodzice, popełniamy błędy, z tych błędów wyciągamy wnioski, ale brakuje świadomości, że to także uczenie się, że ono nas wzbogaca. Tu brakuje pewnej refleksji.

Motywacja do udziału w LLL osób w okresie aktywności zawodowej, mówimy tu np. o 30-, 40- i 50-latkach może być bardzo praktyczna -



nowe kompetencje to kapitał, który liczy się na rynku pracy, to coś, co może pomóc w rozwijaniu kariery zawodowej, w osiągnięciu awansu czy znalezieniu lepszej pracy. A jak to jest z osobami starszymi, dlaczego osoby w tak zwanym "wieku poprodukcyjnym" także powinny być otwarte na LLL?

Im lepiej człowiek jest wykształcony, tym chętniej i skuteczniej się uczy. Jeśli chodzi o starsze osoby, to w tym wypadku wykształcenie średnie predysponuje do tego, by się uczyć. Z edukacji korzystają zresztą głównie kobiety. Czasami nawet się wydaje, że to jest powszechne zjawisko, dużo się mówi np. o uniwersytetach trzeciego wieku. To jednak trochę zakłamuje rzeczywistość, bo faktycznie uczestniczy w tym 4-6 procent seniorów. Inna sprawa, że jest to kula, która coraz bardziej się rozpędza. Obok UTW, dzięki dotacjom, mocno uaktywniły się na przykład koła gospodyń wiejskich.

W wypadku osób w okresie późnej dorosłości główną motywacją wcale nie jest uczenie się, ale potrzeba kontaktów społecznych i towarzyskich. Uczenie się jest pretekstem, jest czymś, co się dzieje przy okazji. Najważniejsze jest wyjście z domu, spotkanie się z innymi, liczy się to pójście

Nauka to świetny pretekst, by wyjść z domu. To ważne, bo aktywność wpływa na jakość życia

po wykładzie razem na kawę.

To rodzaj kompensacji: dzieci są już samodzielne, mają swoje życie, już się nie pracuje, więc urywają się kontakty związane z miejscem zatrudnienia, udział w wydarzeniach edukacyjnych w jakiś sposób wypełnia deficyt kontaktów. A skąd bierze się ten mniejszy udział mężczyzn?

Mężczyźni rzadziej z tego korzystają, bo zawsze byli zafiksowani na punkcie pracy zawodowej, mają swoje pasje, mają swoje kontakty w innych, mniejszych kręgach. Później się pojawia ta różnica związana z długością życia, statystycznie mężczyźni w Polsce żyją kilka lat krócej od kobiet, więc ta populacja osób starszych w naturalny sposób się feminizuje. W grupach osób starszych uczestnictwo w formach edukacyjnych będzie rosło, bo na emeryturę będą przechodziły roczniki ludzi, którzy zdobyli lepsze wykształcenie. To się dobrze rozwija i myślę, że ma dobrą przyszłość.

No, nie tylko sami seniorzy na tym korzystają...

Oczywiście, także dla państwa ważna jest ta aktywność edukacyjno-społeczna seniorów, ponieważ oni dzięki temu są w lepszej kondycji fizycznej, nie wymagają różnego rodzaju opieki. Dla państwa duże znaczenie ma także to, że ta grupa w jakimś stopniu się samoopiekuje, a aktywność ewidentnie poprawia jakość życia, aktywność psychofizyczna jest także gwarantem zdrowia.

Oferta edukacyjna dla seniorów to także ważny kanał edukacji prozdrowotnej. Zdecydowanie! Seniorzy wiele się o sprawach związanych ze zdrowiem dowiadują, uczestniczą w prelekcjach. To jest ważne.

Dziękuję za rozmowę.

W kolejnej rozmowie z prof. Hanną Solarczyk rozmawiać będziemy między innymi o tym, czy polska szkoła dobrze uczy uczenia się. Zapraszamy!

Profesor Hanna Solarczyk związana jest zawodowo z Instytutem Nauk Pedagogicznych na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obszar jej zainteresowań naukowych to edukacja ustawiczna, kształcenie dorosłych, zagadnienia andragogiki, pedagogika porównawcza. Jest autorką publikacji naukowych, realizatorką projektów dydaktycznych i wdrożeniowych, angażuje się także w działania środowiska naukowego badającego problemy edukacji dorosłych – profesor Hanna Solarczyk jest wiceprezeską zarządu Akademickiego Towarzystwa Andragogicznego i redaktorką naczelną „Rocznika Andragogicznego”.



Warto zapamiętać!

“W wypadku osób w okresie późnej dorosłości główną motywacją wcale nie jest uczenie się, ale potrzeba kontaktów społecznych i towarzyskich. Uczenie się jest pretekstem, jest czymś, co się dzieje przy okazji. Najważniejsze jest wyjście z domu, spotkanie się z innymi, liczy się to pójście po wykładzie razem na kawę.”



Fundusze Europejskie
dla Kujaw i Pomorza



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego